

PiS splotował pomysł antytrumpisów z USA

30 maja 2023

Rozważając zmianę niekorzystnych gospodarczo-politycznych skutków drogą wyborów Amerykanie zastanawiają się, czy mają przed sobą wariant rozwiązania w stylu Dealey Plaza w Dallas, stanie Teksas (zabójstwo J. F. Kennedy'ego), czy to, co stało się z R. Nixonem i aferą „Watergate”, za którymi stały służby.

Możliwe warianty wyborcze lat 2016 i 2020 wydają się wielce prawdopodobne. K.T. McFarland – była zastępcą Doradcy Departamentu Spraw Bezpieczeństwa. Poproszona o prognozę wiarygodności wyborów 2024 roku w USA i rolę służb FBI i CIA w uczciwym przebiegu wyborów i wyłonienia kandydata zgodnego z oczekiwaniami wyborców, oto co powiedziała na antenie „Fox News”...

K.T. MCFARLAND: Tak jak udana była operacja wyborcza w 2016 roku, podobnie będzie w 2024. Triumwirat służb nie dopuści do rozliczenia winnych. Mamy twarde dowody – czarno na białym, potwierdzające, że w roku 2016 doszło do ingerencji FBI w proces wyborczy i później, kiedy przegrana ich kandydata (Hilary Clinton) stała się faktem. Potem przystąpili do niszczenia administracji Trumpa. Wracając do wyborów 2020 roku, kiedy CIA zaangażowało 51 byłych agentów wywiadu z tematem laptopa Huntera Bidena i całkowitą dezinformację o rosyjskich powiązaniach. Skoro dwukrotnie udało im się wpłynąć na wybory i nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności, robią to kolejnym razem w 2024, bo nie ma odpowiedzialności za konsekwencje czynów. Jest jednak teraz zasadnicza różnica, bo w tej chwili istnieje materiał dowodowy, którego dostarczyła komisja śledcza Kongresu. Ingerencji w proces i wynik wyborczy dopuściły się nie tylko agencje FBI i CIA, ale również Departament Sprawiedliwości. Powinno wstrząsnąć ludźmi kiedy republikański prezydent obejmie stanowisko i

republikański prokurator rozpocznie dochodzenie, oskarżając za wszystkie popełnione przestępstwa w ciągu ostatnich 8 lat.

MARIA BARTIMORO: Czy jest pewność, że nastąpi ingerencja?

K.T. MCFARLAND: Jak w banku. Będą próbować ingerować w 2024, chociaż nie wiemy w jaki sposób. Pewność, że to zrobią, wynika nie tylko z wyboru republikanina, ale będą chcieli uratować własną skórę. O tym mówili swoim ludziom, a oni ujawniali zalecenia o unikaniu wszelkich zapisów, by nie było dokumentacji, a ograniczenie się do ustnych zarządzeń. Byli w pełni świadomi nielegalności procederu, który będzie podlegał ściganiu.

MARIA BARTIMORO: Szkoda, że dziennikarze nie są bardziej dociekliwi. Powielają tylko cokolwiek Demokraci przekazują, albo usuwają każdego, kto nie zgadza się z obowiązującą narracją. Nigdy nie potrafią przyznać się do błędu, w obawie o utratę poparcia, więc tkwią w fałszywym przekonaniu o nieustannej własnej fałszywej linii, potem następują tylko kolejne wersje tego samego kłamstwa. To są ludzie, którzy nas sprzedają. Sprzedają na każdym kroku. Sprzedają przywódców za granicą, ingerują w wybory, niweczą Konstytucję, a wszystko celem ochrony własnych stanowisk. Nigdy nie pomyślałam, że mogłabym mieć zmartwienia dotyczące zachowania się ludzi w rządzie. To jest cios wymierzony w Amerykę.

Wątkiem tej rozmowy jest praca komisji kongresowej nad tak zwanym „śladem ingerencji rosyjskiej w wybór i politykę prezydenta Trumpa”. Skruszeni oskarżyciele byłego prezydenta przyznali jeden po drugim, że byli nakłaniani do preparowania całego dossier, żeby tylko doprowadzić do impeachmentu.

Plagiatem tych politycznych starań wprowadzenia prawodawstwa nagonkowego jest najświeższa kampania w polskim triumwiracie: kręgów rządzących, organów sprawiedliwości dla samych swoich i sejmowych specjalistów od przyciskania zielonego guzika. Podpisując zgodę na polowanie na nieprawomyślnych, prezydent w

Polsce postąpił dokładnie tak, jak zrobił to aktor komediowy w roli prezydenta na Ukrainie na początku swojej kadencji.

Można być w miarę dobrym aktorem i prezydentem, jak udało się to Ronaldowi Reaganowi, ale wymagana jest jednak wtedy maksymalna powaga i zdrowy rozsądek. Tych cech próżno doszukać się w istotach z ostrym deficytem wyobraźni o skutkach poczynąń prowadzących stromą ścieżką do oskarżeń za domniemanie win urojonych w niezdrowej głowie, tylko po to, by głupota i nieodpowiedzialność królować mogły jak najdłużej. Wkrótce padnie hasło: budujmy więzienia, więcej więzień, a będzie sprawiedliwie i zgodnie z prawem. Kto pierwszy?

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net